



W. Jaruzelski
przyjął E. Wyznera

WARSZAWA — 11 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę sekretarza generalnego ONZ ambasadora Eugenia Wyznera.

Rozmowy J. Kosińskiego z premierem WRL

BUDAPEST — Premier WRL György Lazar przyjął przebywającego w Budapeszcie w związku z posiedzeniem polsko-węgierskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej wiceprezesa Rady Ministrów PRL, Józefa Kosińskiego.

Polski gość poinformował szefa rządu WRL o przebiegu X Zjazdu PZPR i zadaniach wynikających z jego uchwał dla rządu PRL.

György Lazar przedstawił przebieg realizacji uchwał XIII Zjazdu WSPR oraz problemy gospodarcze Węgier.

Po wizycie F. Mitterranda w ZSRR

PARYŻ — Radziecko-francuskie spotkanie na najwyższym szczeblu sprzyja rozwojowi współpracy gospodarczej i kulturalnej między oboma państwami. Czytamy w opubliczonym w Paryżu oświadczeniu najwłaściwszej francuskiej centrali związkowej — Konfederacji Pracy (CGT).

Współpraca radziecko-francuska, podkreśla dokument opublikowany po wizycie prezydenta Francji François Mitterranda w Moskwie i jego rozmowach z Michaiłem Gorbaczowem, jest ważnym czynnikiem umacniania bezpieczeństwa w Europie.

Posiedzenie „Komisji Palmego”

MOSKWA — W Moskwie odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Komisji Palmego”. Przygotowano projekt referatu w sprawie bezpieczeństwa w Europie dla spotkania Komisji, które ma się odbyć w październiku br. w Budapeszcie.

Zapowiedź strajku w RPA

HARARE — Jak donoszą z RPA, trwają tam przygotowania do zapowiedzianego na najbliższy poniedziałek masowego protestu przeciwko uciśnieniu przez reżim Pretorii stanu wyjątkowego, obowiązującego obecnie w całym kraju. Kierownictwo wielkiej centrali podziemnej opozycji, zwanej „Bizon”, planuje wykonać w 1986 roku 200 tysięcy pędzi, 160 tysięcy alternatyw oraz 100 tys. sprzętów elektromagnetycznych układu chłodzenia dla FSO 1500.

NA ZDJĘCIU: Zbigniew Natkowski pracuje przy montażu prądu do Ursusów.

CAF — K. SWIDERSKI



NA ZDJĘCIU: na polu Ludwika Pogonowskiego pracowały dwie córki — Elżbieta i Danusia. Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Pierwsze „dziesiątki” na polach

W gminie NOWOGROD w woj. łomżyńskim żniwa zaczęły się 9 lipca. Na razie są to pojedyncze przypadki. 10 bm. zastąpiły przy koszeniu żyta rodziny LUDWIKA POGONOWSKIEGO i BRONISŁAWA CHABERKA z Nowogrodu.

— Koszenie żyta rozpoczęłem o dzień wcześniej niż w poprzednich latach — powiada. Przyczyniły się do tego upały w końcu czerwca i pierwszych dniach lipca oraz brak opadów. Ponadto gleby mam lekkie. Dzisiaj skoszę trzy hektary żyta. Na tym niewielkim pogórku stożce są „wypalio” i jest ono całkiem dojrzałe. Plony w tym roku będą mniejsze.

Zniwiarzy zastąpiły także na polach w gminie PIĄTNICA koło Łomży. (jc)

Podpisanie umowy o współpracy Polski i Indonezji

JAKARTA (PAP) — Podczas pobytu polskiej misji gospodarczej w Indonezji zawarta została umowa o rozwoju współpracy gospodarczej i technicznej między oboma krajami. Podpisy pod dokumentem — pierwszym tego typu w oficjalnych stosunkach polsko-indonezyjskich — złożyli wiceprezys Rady Ministrów Zbigniew Szalajda oraz minister — koordynator gospodarki i techniki — Nadzoru nad Rozwojem Alii Władchana.

Podpisano również protokół z II sesji polsko-indonezyjskiej komisji mieszanej podsumowującej dotychczasowe rezultaty współpracy gospodarczej i handlowej między oboma krajami oraz określającej jej kierunki i podstawowe cele na najbliższe trzy lata. Sposoby realizacji ustaleń omówił wicepremier Szalajda na spotkaniu z ministrem Handlu Salehem.

Podziękowanie Woiciecha Jaruzelskiego

Serdecznie dziękuję organizatorom partyjnym i społecznym, kolekcjom z fabryk i instytucji, naukowcom i artystom — wszystkim, którzy przesyłali życzenia w związku z wyborem mnie na stanowisko I sekretarza KC PZPR.

WOJCIECH JARUZELSKI

Sezon w przetwórstwie Apetyt na witaminy

- ◆ Po „truskawkowych żniwach”
- ◆ Spółdzielnie kupią każdą ilość porzeczek i jagód
- ◆ Potrzebne nowe przetwórnice

INFORMACJA WŁASNA

Kończył się truskawkowy „potop” a zakłady zajmujące się ich skupem wróciły do spokojniejszego rytmu pracy. Duży urodzaj, a także bardzo krótki okres owocowania truskawek postawiły w stan pełnej gotowości załogi spółdzielni ogrodniczych, placówek skupu i zakładów przetwórczych.

W naszym regionie potencjał truskawkowy od lat jest woj. białostockiej. W tym roku skupiono tu prawie 10 tys. ton tj. o blisko 40 proc. więcej niż w ubiegłym, również urodzajnym roku. Największe ilości owoców uzyskali Rejonowe Spółdzielnie Ogrodniczo-Pszczelarskie w Białymstoku i Sokółce.

Mimo krótkiego okresu zbioru, uniknięto marnotrawstwa. Całość uzyskanych owoców przyjęły placówki skupu i przetwórnice. Ponad 490 ton zakupił Związek Radziecki, a RFN 40 ton. Najwięcej owoców trafiło do „Hortexu” i Chłodni, skąd — po odpowiednich przygotowaniach — zostaną wysłane za granicę.

W naszym „truskawkowym” regionie przydałoby się więcej przetwórnicy. Szczególnie w woj. białostockiej. Takiego zdania jest dyrektor Delegatury Centrali Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich w Białymstoku — inż. Marian Dawidowicz.

W dniach nasilonej podaży truskawek odbiorcy nie są w stanie przyjąć całości dostaw. Przetwórnice spełniałyby więc tylko funkcje interwencyjne. Każdego roku białostockie spółdzielnie zakupują w

Cląg dalszy na str. 2

Denesza gratulacyjna do przywódców Mongolii

Z okazji Święta Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej — rocznicy zwycięstwa Rewolucji Ludowej — I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski i prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przesyłali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego i przewodniczącego Rady Ministrów MRL — Dumaagiina Sodnoma. W imieniu KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, narodu polskiego oraz własnym — przesyłają KC MPLR, Prezydium Wielkiego Churału Ludowego, Radzie Ministrów i narodowi

mongolskiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia w realizacji wytyczonych na XIX Zjeździe MPRL ambitnych zadań, w budowie społeczeństwa socjalistycznego, w pracy dla dalszego rozwoju i pomyślności MRL.

Podkreślając głębokie zadowolenie z pomyślnego rozwoju stosunków polsko-mongolskich, pogłębiania współpracy we wszystkich dziedzinach, krzepienia tradycji przyjaźni obu narodów w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i międzynarodowego socjalizmu, wyraża nadzieję, że stosunki między oboma państwami będą się nadal umacniać i rozwijać w interesie obu narodów i całej wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

Posłanie Zb. Messnera do uczestników konferencji ONZ

Na międzynarodowej konferencji ONZ w sprawie niezłomności przyznania niepodległości Namibii, której obrady toczą się w Wiedniu, opublikowany został tekst posłania prezesa Rady Ministrów PRL Zbigniewa Messnera do uczestników tego forum.

W posłaniu tym premier Z. Messner zapewnia o głębokiej solidarności Polski z walką prowadzoną przez naród Namibii pod przewodnictwem SWAPO, jedynego prawowitego reprezentanta tego narodu, o wywołanie z bezprawnego kolonialnego uścisku rasistowskiego reżimu Południowej Afryki.

(PAP)

N. Mandela nie spotka się z G. Howem

PARYŻ (PAP) — Wieziony od 22 lat przywódcą Afrykańskiego Kongresu Narodowego, Nelson Mandela nie spotka się z brytyjskim ministrem Spraw Zagranicznych Geoffreyem Howem w czasie planowanej na koniec bm. jego wizyty w RPA — poinformowała wczoraj Wianne Mandela, żona murzynskiego brytyjskiego polityka, który od prawa czarnej ludności kraju.

Podobne oświadczenie w tej sprawie złożył już angielski biskup Desmond Tutu oraz inni walczący z rasistowskim reżimem działacze kraju, którzy stoją na stanowisku, że chociaż Howe przybywa z tzw. pokojową misją jako reprezentant EWG, to jednak jest on szefem dyplomacji brytyjskiej, a Londyn wprowadził się przeciwko wprowadzeniu sankcji gospodarczych wobec reżimu Bothy.

Stanowisko Mandelli, który odmawia spotkania z Geoffreyem Howem jest jeszcze jednym faktem potwierdzającym flakso południowoafrykańskiej misji brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych.

Pantofelki I. Marcosa

Ci, którzy uwierzyli podawanym niedawno przez egipską prasę informacjom, że małżonka byłego prezydenta Egiptu Ferdinanda Marcosa miała aż 3 tysiące par pantofli, byli w błędzie. Jak poinformował ostatnio słynny dziennik „Manila Chronicle”, w rzeczywistości pani Imelda, znana jako „Żelazny Motyl” miała ich o 1600 par więcej. Pantofle te odnaleziono w rezydencji Marcosa na wyspie Leyte w środkowej części kraju. Wynika z tego, że na każdego mieszkańca w ciągu 20 lat panowania Marcosa przypadało 20 par pantofelków jego żony.

Z pomocą dzieciom chorym na celiakię

Trudny problem diagnozowania celiakii — czyli zespołu złego wchłaniania w dzieci, doczekał się definitywnego rozwiązania dzięki opracowaniu prof. Tadeusza Chrzelskiego z Akademii Medycznej w Warszawie. Na podstawie unikalnej metody jego autorstwa, podjęto obecnie w jednej z podwarszaw-

skich spółdzielni produkcję testów immunologicznych, pozwalających bezbłędnie i w bezbolesny dla dziecka sposób, wykryć chorobę. Co więcej, test jest łatwy do przeprowadzenia nawet przez laików. Do tej pory stwierdzenie czy dziecko jest chore rzeczywiście na celiakię, czy też na inne przejściowe zaburzenia trawienia, wymagało długich badań. Wiązały się one m.in. z koniecznością bolesnych zabiegów pobierania wycinków z jelit. Z kolei postawienie właściwej diagnozy w takich przypadkach decydowało o powodzeniu leczenia opartego głównie na odpowiedniej diecie.

Warto dodać, że na tak do- godny, i dla małych pacjentów i dla personelu medycznego, skuteczny sposób diagnozowania celiakii „nie wpadł” przed polskim naukowcem żaden inny specjalista na świecie. (PAP)



DZIŚ — zachmurzenie ma- i umiarkowane, okresami d- że, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksy- malna 16-18 st. C, minimalna 8-10 st. C. Wiatr słaby i u- miarkowany, zmienny. W JUTRO — bez większych m- ian. DZIS i jutro: Jagna i Gwa- bert. W NIEDZIELĘ: Ernesta i Malgorzata. (fak)

Pozjazdowe spotkania Tyle spraw do załatwienia

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, 11 bm. w SUWALKACH spotkali się delegaci na X Zjazd PZPR. W spotkaniu uczestniczyli również kierownicy ROPP i członkowie zespołu do spraw działalności ruchu robotniczego KW PZPR.

I sekretarz KW partii — Waldemar Berdys omówił dokumenty uchwalone przez X Zjazd, szczególnie uwagę zwracając na problemy, które trzeba będzie rozwiązać w obecnym 5-leciu. Dotyczy to m.in. budownictwa mieszkaniowego, ograniczenia inflacji, poprawy zaopatrzenia w żywność i artykuły przemysłowe, działalność służby zdrowia, ochrony środowiska, oświaty, kultury i kultury fizycznej. Podkreślił znaczenie umacniania reformy gospodarczej (jest to główny warunek zwiększenia efektywności gospodarki) oraz rolę samorządów pracow-

nich i związków zawodowych. Mówiąc o doskonaleniu działalności partii tow. Berdysa wskazał na znaczenie zacieśniania więzi z klasą robotniczą i służebną rolę partii wobec tej klasy.

Delegaci zapoznali się z działalnością związków zawodowych i Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. Przyjęto harmonogram spotkań z organizacjami partyjnymi, środowiskami społeczno-zawodowymi, załogami zakładów pracy oraz młodzieżą wypoczywającą na obozach. (jn)

Polonia amerykańska o polityce USA wobec Polski

WASZINGTON (PAP) — W Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa kierownictwa Kongresu Polonii Amerykańskiej poświęcona rezolucji przyjętej na sesji Krajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Rezolucja ta jest dokumentem, w którym, aczkolwiek pełnym sprzeczności. Wyraża krytykę i ubolewanie z powodu obojętnej postawy administracji prezydenta Reagana wobec Polski i coraz mniejszego zainteresowania Stanów Zjednoczonych sprawami Europy Wschodniej.

Autorzy rezolucji ostro krytykują utrzymywanie przez administrację prezydenta Reagana polityki sankcji gospodarczych wobec Polski, postulu- jąc jednocześnie zmianę polityki wewnętrznej rządu polskiego jako warunku normalizacji stosunków gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi i Polską.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski oświadczył, iż w stosunku do Polski administracja prezydenta Reagana nie ma żadnej polityki.

Brak ten prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej uznał za równoważny z zanikiem jakiegokolwiek pozytywnych wpływów Stanów Zjednoczonych na stosunki polsko-amerykańskie i sytuację w Polsce.

Skonstatował on, iż administracja ograniczyła ostatnio swoją działalność w stosunkach polsko-amerykańskich do kraincowo sprzecznych rygn- iów dowodzących istnienia w łonie administracji wyraźnie sprzecznych intencji wobec Polski.

Dając wyraźnie do zrozumienia, iż w postawie administracji prezydenta Reagana wobec Polski brak konsekwencji, prezes KPA oświadczył, iż Polonia amerykańska wyraża ubolewanie z powodu wstrzymania się Stanów Zjed-

Cląg dalszy na str. 2

W numerze poniedziałkowym

► Dochodzimy do gwałtownego spadku ilości budowanych mieszkań. Mówi się często, że pospadają za to głowy. Może by się tak stało, gdyby było wiadome gdzie tych głów szukać — wśród budowlanych, projektantów, urzędników, inwestorów „NERWÓKA NA PLACACH”.

► I pan mnie pyta, czy jestem za tym, aby utrzymać tu czyste powietrze, wodę, las? Mimo osobistych dramatycznych doświadczeń, inż. R.

K. nie jest fanatykiem „siermięnego rozwoju” — bez przemysłu, bez inwestycji, bez kopaliń. „GLEBSZY OD DECH”.

► Próby odbywają się w soboty, bo wiadomo, w ciągu tygodnia każdy pracuje, studiuję bądź uczy się. Jeden jest lekarzem, drugi — studentem, trzeci — inżynierem. Wśród członków zespołu jest nawet konstruktor największego sztucznego jeziora we Francji. „TROCHĘ POLSKI W SAINT DIZIER”.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

wań. Wprowadzanie w życie zmian poprzedzone będzie wyczerpującą prezentacją i gruntowną argumentacją.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu używały za niezbędne stworzenie sprawnie działającego systemu wymiany doświadczeń, spożytkowania najlepszych rozwiązań w przodujących przedsiębiorstwach, dobrze wykorzystujących mechanizmy reformy gospodarczej. Należy do nich m. in. wprowadzanie ciagle zbyt powoli biurowy system pracy. Konieczne będzie także mocne wsparcie dla wprowadzenia systemu wartościowania pracy. Atestacja powinna również zostać objęta inwestycjami, technologiami i wyrobami zwłaszcza zaplanowane do wprowadzenia w obecnym pięcioletniu.

Bardziej zdecydowanego wspomaganie wymaga tworzenie małych zakładów produkcyjnych głównie na rynku oraz przedsiębiorstw innowacyjno-wdrożeniowych.

Zadania wynikające z uchwał X Zjazdu — stwierdziło Biuro Polityczne — znacznie podwyższają kryteria w stosunku do kadry kierowniczej na wszystkich szczeblach, podnoszą stopień odpowiedzialności zawodowej i społeczno-moralnej, wymagają zwiększonego wysiłku, nowatorstwa w metodach pracy a zwłaszcza w organizowaniu działań zespołowo-pracowniczych.

Ci, którzy oceniają, że nowe zadania i zastrzeżenia wymagania przesłaniają ich możliwości powinni z własnej inicjatywy dać szansę tym, których aktywność, energia i cechy osobowości stwarzają gwarancję udźwignięcia zwiększonych obowiązków, szansę dla ludzi zdolnych, dynamicznych do tej pory nie zawsze zauważanych. Tworzenie nowych rozwiązań umożliwi zwłaszcza młodym sprawdzić się w nowatorskich systemach, wypróbować swoich możliwości. Organizacje młodzieżowe powinny patronować tym procesom.

Otwierają się coraz szersze pola dla społecznego, organizatorskiego działania, pełnego wykorzystania wiedzy i doświadczenia m. in. w pracach samorządów pracowniczych i terenowych.

Stwierdzono, że wiele organizacji społecznych mogłoby przejąć niektóre zadania realizowane dotychczas wyłącznie przez administrację centralną i terenową. Muszą być podjęte w tej sprawie odpowiednie kroki organizacyjno-prawne.

Biuro Polityczne podkreśliło potrzebę szczególnej troski całej partii o rozwój i wyższą jakość pracy ideologicznej. Realizowanie zadań gospodarczych, rozwiązywanie problemów społecznych musi być ściśle powiązane z umacnianiem ideologicznych podstaw działalności partii, wzrostem jej programowej ofensywności.

W pracy ideowo-wychowawczej rozwijać trzeba potrzebne refleksje koncepcyjną, a realizować teoretyczny dorobek Zjazdu, jego ideologiczne implikacje. Treści X Zjazdu powinny znaleźć wszechstronne odzwierciedlenie w szkoleniu partyjnym, w programach edukacji ekonomicznej, prawno-państwowej, historycznej, w ideowo-wychowawczej pracy z młodzieżą — już w najbliższym czasie — w okresie akcji letniej.

Będzie umacniana zasada jawności życia publicznego. W propagandzie powinna być wzmocniona rzeczowa, konstruktywna krytyka negatywnych zjawisk we wszystkich dziedzinach życia, subiektywnie uwarunkowanych zaletach. Zarazem propagować trzeba w większym niż dotychczas nowatorstwo organizacyjne, wybitne jednostki, nowe osiągnięcia, ludzi dobrej roboty, tworząc zachętę do upowszechniania się godnych

naśladowictwa postaw. Rozwijane i popularyzowane powinny być najlepsze doświadczenia miast i gmin; dobrze działających stowarzyszeń regionalnych, ich ofiarnych działaczy, pasjonatów oddanych swemu środowisku.

Biuro Polityczne podkreśliło rolę inicjatywy i organizacji partyjnych w tworzeniu atmosfery sprzyjającej rzetelnej pracy, jawności, szczerości, dobrych stosunków między ludźmi. Organizacje partyjne muszą być otwarte na szerokie współdziałanie z bezpartyjnymi, przysłuchiwanie się ich opinii. Zakończono rancę podstawowych organizacji partyjnych.

W resortach, urzędach centralnych i terenowych, w przedsiębiorstwach, organizacjach i stowarzyszeniach nastąpić powinna pełna koncentracja sił wokół realizacji uchwał Zjazdu. Stać się ona powinna punktem odniesienia wykonanych zadań. Trzeba tworzyć atmosferę i przegłosować się do realizacji uchwały w każdym jej punkcie.

Wzrost demokracji w całym życiu społecznym, trudne i odpowiedzialne zadania Zjazdu wymagają jednocześnie większej dyscypliny realizacyjnej. Przewodząc w tym powinni członkowie partii — pociągać za sobą innych społeczną postawą, kulturą pracy, aktywnością i odpowiedzialnością, ściśle przestrzegać rzetelnego wykonywania uchwał.

Biuro Polityczne stwierdziło, iż kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR jest szczególnie ważnym okresem, w którym sprężyną zostają postanowienia X Zjazdu z najważniejszymi problemami środków i reprezentujących je organizacji partyjnych.

Osiągnięcie celów wynikających z dokumentów Zjazdu będzie w pełni możliwe pod warunkiem wyzwolenia inicjatywy, efektywnego wykorzystania potencjału społecznego zaangażowania. Z tą myślą Biuro Polityczne zwraca się do wszystkich członków partii o wszechstronne przestudiowanie dokumentów Zjazdu oraz ustalenie wynikających z nich zadań dla pracy podstawowych ogniw PZPR i poszczególnych członków partii, o upowszechnianie treści dokumentów Zjazdu w swoim środowisku i pozyskiwanie poparcia bezpartyjnych towarzyszy pracy.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zwracają się do organizacji społecznych, związkowych i stowarzyszeń, szczególnie związanych z gospodarką, nauką i techniką, organizacją i zarządzaniem, aby jak najwiśniej przeanalizowały treści uchwał X Zjazdu dotyczących efektywności działalności oraz określili formy i metody własnego udziału w urzeczywistnianiu postanowień Zjazdu.

Postępująca stabilizacja polityczna, zaawansowanie procesów porozumienia, wymierne i zauważalne — choć jeszcze nie wystarczające — nie satysfakcjonujące — osiągnięcia gospodarcze stanowią korzystne przesłanki przyspieszenia tempa rozwoju kraju. W przekonaniu, że dobro Ojczyzny jest najwyższą wspólną wartością, Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zwracają się do wszystkich obywateli, aby zgodnie ze swą najlepszą wiedzą, umiejętnością i wolą działania wnieśli wkład dla powszechnego dobra, urzeczywistniając wizję X Zjazdu — Polski gospodarczej, nowoczesnej i praworządnej.

Biuro Polityczne zaakceptowało założeń programowe i organizacyjne XI Plenum Komitetu Centralnego, które odbędzie się w bieżącym miesiącu i poświęcone zostanie omówieniu zadań partii w upowszechnianiu i wdrażaniu uchwał X Zjazdu.

(PAP)

Wspólne obrady Prezydiów Sejmu i Rządu

WARSZAWA (PAP) — Na wspólnym posiedzeniu zebrały się 11 bm. Prezydium Sejmu z marszałkiem Romanem Malinowskim i Prezydium Rządu z prezesem Rady Ministrów Zbigniewem Messnerem. Uczestniczyli przewodniczący zespołów poselskich PZPR, ZSL i SD. Przedmiotem obrad były m.in. zagadnienia pogłębiania współdziałania Sejmu i organów rządowych w toku wypełniania przez nie konstytucyjnych

funkcji oraz w realizacji programu rozwoju kraju, nakreślonego na X Zjeździe PZPR.

W dyskusji wszechstronnie omówiono problematykę planowania pracy Sejmu i Rządu, doskonalenia procesu legislacyjnego oraz współpracy organów Sejmu z komisjami sejmowymi. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniom współdziałania w realizacji jednolitej, spójnej polityki społeczno-gospodarczej.

Wystąpienie S. Przygodzkiego na konferencji ONZ w Wiedniu

WIEDŃ (PAP) — Wczoraj zakończyły się w Wiedniu pięciodniowe obrady konferencji ONZ w sprawie niepodległości Namibii. O wadze spotkania świadczy fakt, iż uczestniczyli delegacje z 128 krajów świata, w tym kilkunastu ministrów spraw zagranicznych.

Na końcowym posiedzeniu plenarnym uczestnicy konferencji przyjęli tekst deklaracji w sprawie Namibii oraz dokument roboczy pt. „Program akcji”, który przewiduje metody działania dla urzeczywistniania założeń zawartych w deklaracji wiedeńskiej.

Pięciodniowa debata oraz przyjęte dokumenty wykazują, że problem namibijski musi być rozwiązany w ramach planu ONZ, po drugie — że Zachód powinien zmienić swą dotychczasową politykę wobec tego problemu, po trzecie — iż konieczne jest, jako środek wywarcia nacisku na Republikę Południowej Afryki, wprowadzenie globalnych obowiązków sankcji przeciwko temu państwu oraz po czwarte — iż większość uczestników konferencji wiedeńskiej popiera walkę SWAPO o wyzwolenie i przyznanie niepodległości Namibii.

Znalazło to także wyraz w wystąpieniach reprezentantów poszczególnych grupowań, zabierających głos na posiedzeniu końcowym.

W imieniu delegacji europejskich państw socjalistycznych wystąpił przewodniczący delegacji polskiej, amb. Stanisław Przygodzki. Podkreślił, że poparcie dla walki narodów o wolność i niezależność, dla walki z rasizmem i kolonializmem to jedna z fundamentalnych zasad polityki zagranicznej państw socjalistycznych. Jej potwierdzeniem jest również między innymi solidarność i konsekwentne poparcie na bohaterskiej walce narodu namibijskiego pod przywód-

tłem SWAPO, przeciwko kolonialnej polityce państwa Południowej Afryki. Z drugiej strony, nasze poparcie dla narodu Namibii jest całkowicie zgodne z naszymi wysiłkami na rzecz ucywienia wszystkich, co możliwe, w celu zlikwidowania ognisk napięć w świecie i utworzenia niezawodnego systemu powszechnego bezpieczeństwa. Agresywne działania reżimu z Pretorii przeciwko niezależnym państwom afrykańskim, nielegalna okupacja Namibii, brutalne gniebienie większości społeczeństwa w samą Afrykę Południową są poważnym zagrożeniem dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

S. Przygodzki, powiedział, że rozwiązanie problemu Namibii może i powinno być osiągnięte środkami politycznymi, na gruncie decyzji podjętych przez Radę Bezpieczeństwa i inne organy ONZ. Z drugiej jednak strony jest oczywiste, iż aby osiągnąć rozwiązanie tego problemu na drodze politycznej i pokojowej, należy wywierać stałe rosnący nacisk na reżim południowoafrykański w celu zmuszenia go do poszanowania woli narodu Namibii i społeczności światowej. Dlatego też nałożenie wszechstronnych sankcji na reżim z Pretorii ma szczególne znaczenie. Mówca wyraził nadzieję, że te państwa zachodnie, które nadal prowadzą politykę ustępstw wobec reżimu z Pretorii, dostrzegą wreszcie amoralny i krańcowo niebezpieczny charakter takiej polityki.

Fiat-diesel z żerańskiej FSO

Wczoraj Fabryka Samochodów Obcych zaprezentowała nowy model samochodu „FSO” dobrze znanego od kilkunastu lat pod marką „Fiat 125p”. Tym razem jest to „duży fiat” z silnikiem wysokoprężnym o pojemności 1600 cm³ i mocy 54 KM produkowanym przez Volkswagena do modelu „Passat”.

FSO-diesel osiąga prędkość maksymalną do 140 km/godz. Zużywa 5,8 litra ropy na 100 km przy stałej prędkości 90 km/godz.

Samochód jest sprzedawany wyłącznie przez Bank PKO SA za dewizy, a jego cena ustalono na poziomie 4,5 tys. dolarów. Obsługa gwarancyjna — jeśli chodzi o silnik — jest mechaniczna z 5 stacji obsługi w kraju: w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Katowicach i Rzeszowie, zaś jeśli chodzi o całą resztę samochodu — wszystkie autoryzowane stacje obsługi w całym kraju.

Jak zapewniła kierownictwo fabryki dotychczas wyprodukowano 100 samochodów FSO 1,6 D i stoją one do dyspozycji klientów dysponujących

W SKROCIE

* 228 głosami przeciwko 104, przy 25 wstrzymujących się Parlament Zachodniopomorski opowiedział się w czwartek za wprowadzeniem natychmiastowych i całkowitych sankcji przeciwko rasiści w Niemczech.

* Filipiński biskup Nestor Canino oświadczył w czwartek, że kierownictwo Kościoła katolickiego popiera rząd Corazon Aquino. Jak wiadomo, poparcie Kościoła katolickiego było ważnym czynnikiem, który umożliwił w lutym br. objęcie władzy przez C. Aquino.

* Opublikowany w Kuwejcie Kalendarz Organizacji Ekspansji Ropy Naftowej OPEC stwierdza, że w 1986 r. w krajach naftowych do tej organizacji należało ograniczenie poszukiwań nowych złóż ropy i gazu ziemnego: otwarto tylko 17 nowych naftowych i odkryto trzy złóż gazu.

W tym samym okresie rezerwy naftowe krajów OPEC zwiększyły się o ponad 0,8 mld barył.

* Niedawno policja indyjska przechyliła rekordowy transport częściowo zafinansowanego złup ołium — 302 kg. Wartość rynkowa takiej ilości narkotyków wynosi ok. 1,5 mld dolarów. Grupy ładnie ukryty był w ciężarówce, której kierowca był członkiem bandy przemytników narkotyków, działającej w Pakistanie i Indiach.

* Zachodniolotemlekie Ministerstwo Zdrowia podało, że nadal utrzymuje się szybki wzrost liczby zachorowań na AIDS, która w ciągu ostatnich 14 miesięcy po raz kolejny podwoiła się. W końcu czerwca zdiagnozowano już 4000 507 przypadków zakażenia na tę chorobę; 248 pacjentów zmarło.

* Pływający pod banderą Malty tankowiec „Lady Rose” o wyporności 42 tys. ton stanął w pociągach, gdy został trafiony przez rakietę samoloty w północnej części Zatoki Perskiej.

F-105 i 2 pozostałych członków załogi śmigłowca zaginionych. W RFN rozpoczęto przygotowania do produkcji lekkich czołgów nowego typu. Zastąpią one przestarzałe amerykańskie „M-113”, które są na uzbrojeniu wojsk NATO.

Nowy czołg o nazwie „Puma” będzie produkowany w 20 wersjach. (opr. jz)

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Na posiedzeniu w dniu 11 bm. Egzekutywa KW PZPR w Białymstoku zapoznana się z informacją z przegladu i wynikach II partyjno-państwowego społecznego przegladu budownictwa. Objęto nim w woj. białostockim największe przedsiębiorstwa budowlane. Wśród pokazanych, że z wyjątkiem BKB zahamowany został w nich występujący na przestrzeni ostatnich lat spadek produkcji. Dobra realizacja zadań finansowych nie jest jednak równoznaczna z terminowym przekazywaniem obiektów do eksploatacji.

Niepokojąca sytuacja utrzymuje się w budownictwie mieszkaniowym. Nastąpił ilościowy spadek w ilości oddawanych mieszkań przez Białostocki Kombinat Budowlany. Spośród wielu przyczyn takiego stanu rzeczy wymienić można znaczne opóźnienia w przekazywaniu placów budowy oraz dokumentacji, brak terenów uzbrojonych, a także występująca za organizacja pracy, niewłaściwe planowanie produkcji oraz niska skuteczność systemu motywacyjnego załogi Kombinatów. Pozytywne zmiany nastąpiły natomiast w zakresie zachowania prawidłowych relacji ekonomicznych tj. we wszystkich przedsiębiorstwach wzrost wydajności pracy wyprzedził płace. Z niedostatków można wymienić spadek zatrudnienia, brak poprawy w jego strukturze, wysoka fluktuacja kadr.

Przyjęte przez Egzekutywę KW PZPR wnioski zmierzają do utrzymania i pogłębiania przez przedsiębiorstwa uzyskanych relacji ekonomicznych, poprawy w zakresie planowania, projektowania i wykonawstwa, zaopatrzenia budownictwa w sprzęt, materiały i kwalifikowane kadry. Zobowiązano zakłady organizację partyjną, by we współpracy z samorządami pra-

cowniczymi stale dokonywały okresowej analizy i kontroli realizacji wniosków wynikających z przegladu. Wszystkie wnioski zostały skierowane do odpowiednich władz. Zalecono, by eksperymentalnie wprowadzić w jednym z przedsiębiorstw budowlanych województwa nowy system organizacji pracy, np. system biurowy. Byłoby to poszukiwanie nowych, efektywnych sposobów gospodarowania, wynikających z uchwał X Zjazdu PZPR.

W kolejnym punkcie Egzekutywa KW dokonała oceny przebiegu prac wiosennych w rolnictwie. Stwierdzono lepszą niż w roku poprzednim sprawność parku maszynowego, a także zwiększone zapotrzebowanie rolnictwa w środki produkcji. Osiągnięto planowany rozmiar zasiewów podstawowych ziemiopłodów z wyjątkiem buraków cukrowych. Zapewniono pełne pokrycie w kwalifikowany materiał siewny ziół i sadzeńców. Nie w pełni jednak pokryto zapotrzebowanie na usługi w chemicznej ochronie roślin. Nie wykonano również planu nawozowego.

Egzekutywa KW zapoznała się również z informacją na temat przygotowań do zniw i skupu plodów rolnych. W tegorocznej kampanii żniwnej wzrosła udział większa niż w roku ubiegłym ilości cięgniaków i maszyn. Zapowiada się lepsze zapotrzebowanie w artykuly żywnościowe.

Egzekutywa KW zobowiązała służby, organizacje i instytucje obsługi rolnictwa do pełnego wdrożenia planu działań w omawianej problematyce, by zabrać i zagospodarować wszystkie plody rolnie.

Bieżącej oceny przebiegu akcji żniwnej winny dokonywać instytucje stopnia podstawowego i organizacje partyjne działające na wsi. (aw)

Sezon w przetwórstwie

Ciąg dalszy ze str. 1

zwalczają, że surowca nie brakuje, istnienie własnych zakładów przetwórczych sprzyjałoby ponadto rozwojowi produkcji.

Znacznie przekroczono plan skupu truskawek również w dwu pozostałych naszych województwach. Spółdzielnie łomżyńskie kupiły 600 ton, zaś suwalskie — 1,4 tys. ton (w ubr. 900 ton).

W woj. suwalskim szczególnie powodzeniem cieszą się zespołowe uprawy na gruntach PFZ. Oficjalnym dzierżawcą tych ziem jest spółdzielnia ogrodnicza. Ona też wykonuje wszelkie niezbędne zabiegi. Właściciel 25-arowej plantacji natomiast ma za zadanie zebranie owoców.

(PAP)

Polonia amerykańska o polityce USA wobec Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

noczonych podczas głosowania nad wnioskiem Polski o ponowne przyjęcie naszego kraju do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego.

Podążając krytyce politykę administracji wobec Polski, Amerykański wyraził nadzieję, iż Polska jest jedynym krajem socjalistycznym w Europie, wobec którego administracja prezydenta Reagana stosuje politykę sankcji ekonomicznych. To „wyróżnienie” Polski w polityce sankcji jest nieelocenne, oświadczył prezes.

(PAP)

Przedstawiciele prasy amerykańskiej dali do zrozumienia, iż kierownictwo Kongresu Polonii Amerykańskiej nie wyłącza żadnych realistycznych wniosków z jego zupełnie już dzisiaj oczywistego faktu.

Na pytanie dotyczące listu z 7 czerwca, jaki wysłał w imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej do prezydenta Reagana w sprawie postawy rządu USA wobec spraw polskich na tle szpiegowskiej afery pułkownika Kuklińskiego, prezes KPA oświadczył, iż nie otrzymał do tej pory żadnej odpowiedzi.

Wzorowo pielęgnowane plantacje dają rekordowe plony,

sięgające do czterdziestu ton (w przeliczeniu na hektar). Ta forma uprawy objęła już 366 ha. Jak poinformował nas p. prezes WSOP w Suwałkach — Jerzy Bukulski, ten sposób uprawy truskawek stosują już obecnie spółdzielnie w województwach szczecińskim i koszalińskim.

Podobnie jak w woj. białostockim, truskawki z Suwalskiego w głównej mierze stanowią towar eksportowy. Niewielką część przeznaczono na kompoty, pulpy i mrożce.

Obecnie spółdzielnie ogrodnicze zajmują się skupem porzeczek, agrestu i malin. W przeciwieństwie do truskawek, urodzaj na porzeczki jest słaby. Niekierzy twierdzą, że plony porzeczki czarnej są o połowę niższe niż w ubr. Stąd też spójniście przysięga każda ilość porzeczki, niezależnie od tego czy są one kontraktowane czy nie. Dotyczy to również owoców z ogrodów działkowych.

Spółdzielnie ogrodnicze w naszym regionie zabiegają o czarną porzeczkę nie tylko dlatego, że jest mniej, lecz z powodu dobrych źródeł zbytu. Jest ona chętnie przyjmowana przez krajowe przetwórnice, a także głównego odbiorcę zagranicznego — Związek Radziecki.

Skup owoców jagodowych trwa zaledwie od tygodnia. Na razie zgromadzono niewielkie ilości. Równocześnie skupuje się do przerobu warzywa m.in. ogórki. Ich kwazenie rozpoczęła m.in. RSOP „Witamina” w Białymstoku.

Z. JADCIUK

Doniesienia agencji

IGRZYSKA DOBREJ WOLI

Moskiewskie Igrzyska Dobrej Woli zbliżają się do półmetka, a piątek był dniem o stosunkowo małej napiętości w programie sportowym. Jednak już niedługo emocje rozgorączką się nowo. Rozpoczął się bowiem turniej bokserki, a na starcie stanęło 16 pięciolich z 31 krajów, w tym 2 Polaków: Grzegorz Jabłoński w wadze półciężkiej i Dariusz Kosodowski w lekkiej. Do turnieju zgłoszono 23 zawodników radzieckich i 22 Amerykanów. Wśród zwycięzców nie brak medalistów mistrzostw świata w Reno (Angels Pedrosa i David Rema z Wenezueli, Janos Garadi i Tibor Molnar z Węgier, Cwilen Rusinov z Bułgarii, Michael Bent z USA, Orzubek Nazarov, Maawel Awitajan, Wasilios Jakowicz z ZSRR, czy aktualnych mistrzów Europy (Israel Akopkuchian, Samson Chaczatjan, Kurnagomed Szanawadov) i wielu innych znakomitości. Najlepiej obdarszone są kategorie musza i półciężka — po 14 pięciolich, najmniej wystąpił w wadze superciężkiej — pięciu.

Grzegorz Jabłoński spotka się w pierwszym pojedynku w 1/8 finału z Wenezuelskim Jose Luisem Hernandezem, a w razie zwycięstwa z Amerykańskim Tysonem Washingtonem. W półfinale czekałby na niego zapewne Samson Chaczatjan. Favoritami drugiej kategorii są medalistów mistrzostw kontynentu Frank Ratschning (NRD) i Serik Nurkazov (ZSRR).

Niepomysłnie wylosował Dariusz Kosodowski — w inauguracyjnej walce zmierzy się z faworytem wale, latwiejszym i znakomitym pięciolichem radzieckim Orzubekiem Nazarovem. Będzie to już ówczesna, Nazarov zdobył brązowy medal w Reno, ale jego porażka — po świetnej przegranej w Adriatyku ważył 5 kg.

Belgrad (PAP)

Pewnym jugosłowiańskiemu rybakowi Ante Rogicowi udało się złowić w sieć pokaźnego dorsza. Osiągnął adriatyckiego rybaka ważyła 9 kg i mierzyła metr. Największy dorsz złowiony dotychczas w Adriatyku ważył 5 kg.

(opr. jz)

Chmura chloru nad Tulużą

PARYŻ (PAP) — Wielka chmura chloru utrzymywała się wczoraj rano przez kilka godzin nad Tulużą w wyniku awarii w jednym z zakładów przemysłowych w południowej części miasta. Według pierwszych informacji nastąpiło uszkodzenie klapy bezpieczeństwa w jednym ze zbiorników chloru w fabryce środków czystości „Organichim”.

Wypadek nie miałby może większego znaczenia, gdyby nie fakt, że przed dwoma tygodniami Prefektura Departamentu Górnej Garony (Tuluza jest głównym miastem tego departamentu) rozesała do 30 tys. mieszkańców szczegółowe instrukcje „jak należy zachowywać się w przypadku awarii”. Prefektura wyjaśniała, że „awaria jakiegokolwiek z urządzeń przemysłowych jest wysoce nieprawdopodobna” i że „region Tuluzy uważany jest za jeden z najbezpieczniejszych we Francji”.

Tak więc okazało się, że zapewnienia o „szczególnym bezpieczeństwie” Tuluzy są nieprawdziwe.

Ostrzeżenie dla kierowców

Przy wszelkiej do jednego z miasteczek południowej Francji umieszczony jest plakat z następującym tekstem:

„Jeśli jedziesz z szybkością 20 km/godz., możesz podziwiać uroki naszego miasta. Przy 40 kilometrach z trudem dostrzeżesz urodę naszych działołat. Przy szybkości 60 km/godz. wasza jazda zostanie przerwana gduż wlepią wam mandat. Jeśli przeciętną prędkość osiąga 80 kilometrów, czeka was perspektywa zapoznania się z naszym szpitalem, zaś przy setce możecie na zawsze pozostać w naszej gościnnej miejscowości”.

(P)

4 mln zł za kartkę „opracowania” Prace badawcze na cenzurowanym

Dokonana przez NIK analiza informacji dotyczących efektywności działania 32 instytutów i ośrodków badawczo-rozwojowych chemii i przemysłu lekkiego wykazała, że w ubr. nastąpiło zdecydowane pogorszenie w porównaniu z wynikami trzech poprzednich lat. Niższe efekty ekonomiczne od poniesionych nakładów uzyskano w 11 placówkach, a tylko 5 jednostek nieznacznie poprawiło efektywność ekonomiczną dokonanych badań.

Nawet przy uwzględnieniu okoliczności, że efekty na ogół widoczne są dopiero po pewnym czasie od poniesienia nakładów — stwierdzenie rozpiętości są bardzo istotne. Trzeba przecież wziąć pod uwagę, że powinny procentować rezultaty poprzednich prac badawczych.

Do przynależnych należy zaliczyć m.in. brak właściwej koncentracji tematycznej i zła współpraca zaplecza badawczego z przemysłem, nieścisłość systemu sterowania rozwojem nauki i techniki oraz nie najlepsze rezultaty centralizowanych środków finansowych na cele badań.

Niewłaściwe wykorzystywanie nowego systemu finansowania prac badawczych i wdrożeń wynikało głównie z braku odpowiedniego przygotowania kierowników niektórych przedsiębiorstw i jednocześnie zaplecza naukowo-badawczego do ustalania zasad-

nionych opłat (cen umownych) za udostępnienie wyników badań. Pomijano kryteria kosztów prac badawczych, a niekiedy nawet kryteria efektów wdrożeń. Stwierdzono natomiast przydatki traktowania przez oboje strony pozornych efektów wdrożeń, jako ceny za przekazanie opisów prac badawczych lub ich wyników.

Wzrósł ciekawym przykładem jest „współpraca” wspomnianej „Białochimi” z Opolskim Przedsiębiorstwem m.in. Drog Publicznych oraz z Centralą Produktów Naftowych. Z pierwszym przedsiębiorstwem zawarto umowę na metode zagospodarowania olejów przepracowanych, jako paliwa do podgrzewania mas bitumicznych. Wobec braku konkretnej technologii, za-

przedmiot sprzedaży uznano „całokształt doświadczeń” nie mający nic wspólnego z tą branżą instytutu, ujęty na dwóch stronach maszynopisu i przekazany półtora roku po wdrożeniu „wynalazku”. Za każdą kartkę pseudonaukowego opracowania pobrano 4 mln zł. Sprawa zainteresowała się organa ścigania.

W drugim przypadku uczestnikom tzw. zespołów wdrożeniowych wypłacono 27,5 mln zł nagród (niektórym więcej niż 1 mln zł), fałszywie efekty ekonomiczne wdrożenia, do których zaliczono... kwotę podatku obrotowego, nie przekazanego budżetowi państwa. CPN musiał zapłacić zaległy podatek 2,2 mld zł, zaś cała afera znalazła swój epilog w sądzie.

(PAP)

Kronika m licyjno-sądowa

Sprzedaż meble „na lewo”

Prokuratura wojewódzka w Częstochowie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko mieszkańcowi Włocławka — Krzysztofowi Lidałowi, zarzucając mu zaginięcie kompletnego mebli typu „Kujawianka” — wartości — 81 tys. zł. Lidałowi zatrudniony w zakładach Transportu Samochodowego „Trans-Meble” w Bydgoszczy jako kierowca-konwojent.

11 marca 1986 roku Krzysztof Lidał przewoził meble do magazynu w Krakowie i w czasie postoju w Częstochowie sprzedał jeden z nich za 88 tys. zł. W międzyczasie wyłudził z braku tych mebli pomyłką w fakturze. Po ujawnieniu kradzieży nieuczciwego konwojenta aresztowano. Odebrano mu ukryte 80 tys. zł a na poczet groźnych mu kar majątkowych zabezpieczono majątek przeliczonego o wartości 200 tys. zł.

Prokurator Wojewódzki w Słupsku skierował do sądu akt oskarżenia w sprawie pożaru, do jakiego doszło w styczniu br. w Sławimie zażarując m.in. Komentatorzy Rejonowy w cz. 2. Zarząd w tym mieście mjr Z.S. radzie niepełnienie obowiązków służbowych.

11 stycznia br. wybuchł pożar w pomieszczeniach socjalnych miejscowego kina „Sława”. Ogień

szybko ogarnęło, straciły zamknięty budynek nie posiadający żadnego dozoru. Tymczasem w kłótni między dwoma osobami, ogień rozprzestrzenił się po nowo niszcząc dostrzeżenie nie tylko budyneci kina, ale także uszkodzając w znacznym stopniu sąsiadujący z nim hotel Słupski. Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przymory”. Straty materialne oszacowano na ok. 50 mln zł. Do aktu oskarżenia dołączono m.in. opinie rzeczowników potwierdzające, iż przyczyną drugiego pożaru było niedopełnienie przez interweniujących strażaków wymogów bezpieczeństwa pożo-

Tragedia rodzinna

27-letnia Anna M. i dwie jej córki: 6-letnia Dorota i 4-letnia Gizela — padły ofiarami wstrząsającej tragedii rodzinnej, która wydarzyła się w Kolonii Dąbrowa w woj. lubelskim. Jak wynika z wstępnych ustaleń dokonanych przez Prokuraturę Wojewódzką w Lublinie, Anna M. wraz z dziećmi zamordowana została przez własną matkę, która pragnęła je „uwolnić” od „koszmaru” w postaci... nieudanego małżeństwa.

64-letnia Joanna K. została aresztowana i przebywa na obserwacji w szpitalu psychiatrycznym.

Rozbój nie poplaca

Przed Sądem Rejonowym w Lipsku nad Wisłą (woj. radomskie) zakończyła się rozprawa przeciwko Andrzejowi Cegielskiemu.

(opr. jz)

Poziazdowe spotkania

Wiktoria Antoniuk — członek KC partii jest wzruszony zainteresowaniem, z jakim spotyka się po powrocie z Warszawy. Sądzi i znajomi — partyni i bezpartyni — gratulują mu obojętności, przedstawiciele zakładów pracy przekazują swoje zadowolenie na ręce Komitetu Gminnego PZPR. Wszyscy doczeka się, by podjęte na Zjeździe decyzje były jak najskuteczniej realizowane.

Tow. W. Antoniuk nie spodziwał się, że jego nowa funkcja zostanie tak powszechnie zauważona. Fakt ten sprawia mu satysfakcję, ale też na-

stabilnej polityki rolnej i równości wszystkich sektorów rolnictwa. W dyskusji mocno podkreślano konieczność wprowadzania ekonomicznych zasad działalności rolnictwa. Niezależnie od sektorów, tylko silne gospodarstwa mają sens istnienia. Ziemia musi dawać plony — zgadzają się z tym sąsiedzi W. Antoniuka. Ledwie przyjechał z Warszawy, już przyszli podzielić się z nim swoimi uwagami.

Na spotkaniu z aktywnym tematem również wywołał dyskusję. Powinny istnieć bezwzględne bodźce zmuszające do intensyfikacji produkcji rolnej —

— O racjonalnym wykorzystaniu pracowników można będzie mówić wtedy — uważa Edward Litwin, dyrektor Zakładu Gospodarki Materialowej w Kopanach — kiedy nie będzie brakować surowców i maszyn. W przeciwnym wypadku przestaje zorganizować produkcję i obniża wydajność pracy.

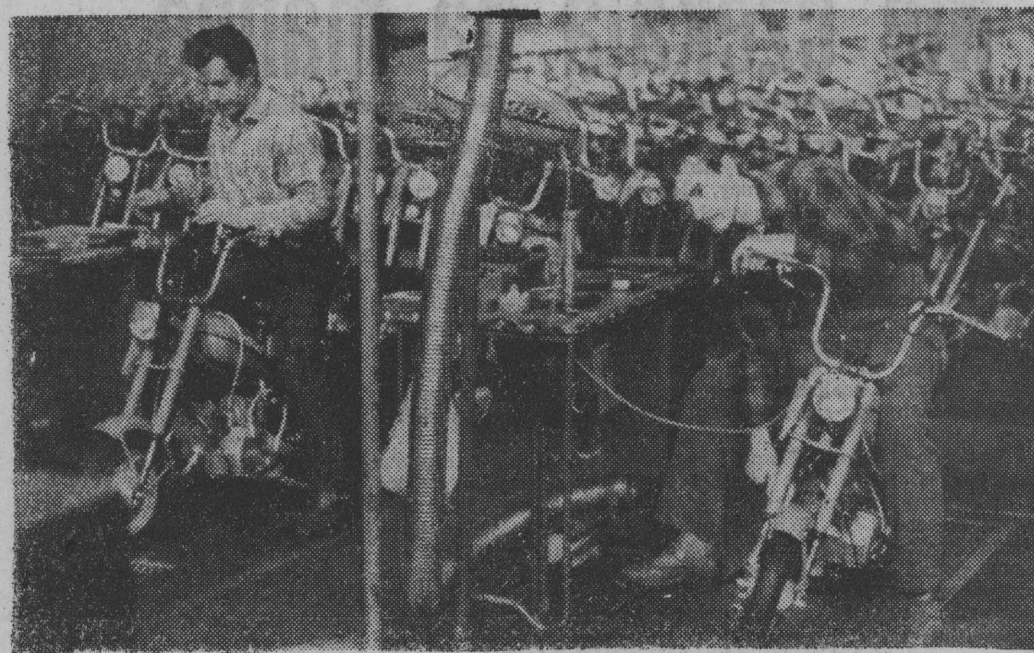
— Od pewnego czasu brakuje cementu. Czy na Zjeździe mówili o tym pokonywaniu trudności zaopatrzeniowych? — interesuje się Stanisław Jaromowski, sekretarz KG partii.

— Jeśli przedsiębiorstwo nie może zdobyć choćby jednego elementu do produkcji, już reforma gospodarcza nie wychodzi. Nawet częściowe rozdzielnictwo zapewni lepszą pracę przed-

Nauczyciele w ławkach

Mimo wakacji nauczyciele się uczą. Około 800 pracowników oświaty z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego uzupełnia swoją wiedzę. Ponad 80 proc. z nich posiadając wyższe wykształcenie, pogłębia swoje umiejętności pedagogiczne lub doskonalą wiedzę specjalistyczną z historii, religioznawstwa, bądź wychowania obywatelskiego.

Organizatorem szkolenia jest białostocki Oddział Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Obecne zajęcia, trwające prawie przez trzy tygodnie, prowadzone są w Białymstoku, Białym Podlaskim, Suwałkach i Łomży. Od 1979 roku w ten sposób uzupełnia swoją wiedzę około 5300 osób z całego regionu. Mimo to zapotrzebowanie na kwalifikowanych nauczycieli nie maleje. W nadchodzącym roku szkolnym w woj. białostockim, oprócz już pracujących, należy zatrudnić około 400 pedagogów. (fb)



Bydgoski „Romek” przez 10 lat wyprodukował 200 tys. motorynek „Pony”. W tym roku na rynek krajowy trafi 20 tys. tych popularnych pojazdów. Biuro konstrukcyjne „Romek” planuje dalsze zmiany związane z zastosowaniem nowego silnika.

NA ZDJĘCIU: kontrola ustawienia parametrów technicznych motorynek. CAF — SŁ. WOJNO

Wyżywienie narodu — wspólna sprawa

kłada obowiązki. Jak Juchnowiec gmina, nigdy tu członka KC nie było. Tym bardziej obciąża go to do wsu- chiwania się w głosy mieszkańców i przenoszenia wniosków do obrady plenarnej. Zobowiązuje się do tego publiczne na spotkaniu z aktywnym gminnym: członkami Egzekutywy KG PZPR, kierownictwem KG ZSL, Prezydium GRN, sekretarzami POP i dyrektorami zakładów pracy.

Zebrań wysłuchują jego refleksji z obrad X Zjazdu. Oficjalnie sprawozdania zjazdów, prasy, radia, telewizji, tym razem ciekawość są odczuć osobistych.

Wiktoria Antoniuka ujęła atmosfera Zjazdu. W Salu Kongresowej nie widziałby żadnych podziałów na województwa. Ani na obradach plenarnych, ani w dyskusjach zespołowych nie dawałoby się odróżnić między rolnikami, robotnikami i inteligencją. Wspólna troska wszystkich była o rozwój gospodarki, budownictwa mieszkaniowego, jak też wydajność produkcji i reformy gospodarcze. Charakterystyczne, że ktokolwiek o czymkolwiek mówił, zazwyczaj nie omijał problemu wyżywienia narodu. W Programie partii i Uchwałach Zjazdu zawarta jest aproba-

powiedział naczelnik gminy — Mieczysław Januszewski. Nie może być tak, że rolnikowi nie zależy czy zbierze z hektara kwintal mniej czy więcej, bo i tak nie ma co z tym zrobić, ponieważ w latach „kiesi urodzaju” punkty skupu ograniczają przyjmowanie plodów rolnych.

Aż serce się kraje, kiedy człowiek patrzy na marnującą się truskawkę, czy gnijącą kapustę, których „Witamina” nie skupiła — dodaje prezes GK ZSL — Eugeniusz Duda.

— W uzyskiwaniu dobrych plonów — zdaniem przewodniczącego GRN — Zenona Wojewódzkiego — musi chłopa wspierać przemysł chemiczny i maszynowy. Jakość maszyn rolniczych musi być wyższa, nie powinno brakować części zamiennych.

— Państwowe Gospodarstwo Rolne winno być wyłączone spod ustawy o przedsiębiorstwach Rolnictwa ma swoją specyfikę, do wielu spraw trzeba podchodzić tu inaczej — twierdzi Józef Frac, dyrektor PGR Ignatki. Ważne jest, aby asekuracja stanowisk w naszych gospodarstwach przynosiła oczekiwane efekty. Mamy za mało kadry kwalifikowanej, a jej przyjmowanie ogranicza wysokie opłaty za każdego zatrudnionego absolwenta.

siębiorstw — taką opinię zgłasza Eugeniusz Szymański, dyrektor Zakładów Ceramicznych w Kopanach.

Stanisław Warpechowski, prezes Gminnej Spółdzielni Mieszkaniowej mówi o budownictwie. Mirosława Waryszewicz, sekretarz UG — porusza sprawy oddziaływania administracji państwowej od wydawania zezwoleń na budowę, Eugeniusz Masłowski, kierownik ROP w Białymstoku pyta o zmiany w Statucie partii, a Mieczysław Kalisz, sekretarz POP przy SUR w Juchnowcu wyraża zadowolenie, że w czasie Zjazdu odwołano się do ludzi sumiennych i rzetelnych. Oni powinni mieć największy wpływ na wychowanie Polski z kryzysu.

Wiktoria Antoniuk skrzętnie notuje, najważniejsze wnioski z każdego spotkania będzie starał się przekazywać na obradach KC. Oczywiście jego wieś i gmina będą stanowiły bazę, na której będzie się opierał, ale doskonale zdaje sobie sprawę, że reprezentuje całe województwo i przede wszystkim jego problemy będzie przedstawiał w Warszawie. W Komitecie Centralnym jest 23 rolników, niektórych poznał osobiście, z wieloma zjadł się na Zjeździe zaprzyjaźnił. Razem łatwiej im będzie walczyć o sprawy wsi. (fb)

„Wolę być”

Przy redakcji harcerskiego czasopisma „Na Przelań” działa młodzieżowa grupa ekologiczno-pokojowa. W dniach 2-4 sierpnia br. jej członkowie wezwą udział w zlocie pod hasłem „Wolę być”, który odbędzie się w Baranówce Koło Fromborka. W spotkaniu mogą również uczestniczyć wszyscy ci, którym bliska jest idea życia w pokoju, a mieszkają się w grupie wiekowej uczniów szkół ponadpodstawowych.

Blizszych informacji na temat zlotu udzieli redakcja „Na Przelań”, Warszawa, ul. Konopnickiej 6, tel. 28-33-32. (kon)

Rzemiosło na wsi

Nikt nie chce ryzykować?

Umyskujemy, że na ogół kłopoty u nas z usługami. Pomijając już kwestię jakości — niektórych rodzajów tej działalności, jest po prostu zbyt mało. Słychać te narzekania w miastach. A co mają powiedzieć mieszkańcy małych ośrodków, lub pracujący na wsi? Tam sytuacja wygląda gorzej.

W trzech naszych województwach działa blisko 13,4 tys. zakładów rzemieślniczych, świadczących główne usługi.

Na wsi jest ich ponad 4,7 tys., czyli nieco powyżej 30 proc. Dlaczego rzemieślniczy — usługodawcy stronili od wsi? Ujmując sprawę historycznie — to właśnie rzemiosło było kilka wieków temu głównym czynnikiem miastotwórczym; wokół większych ośrodków skupiali się ludzie, świadczący różnego rodzaju usługi; tu powstawały cechy.

Jest więc w tej geografii usługowej coś z tradycji. Są też przyczyny bardziej prozaiczne — chodzi o ekonomiczne kalkulacje. Ze świecą trzeba szukać altruisty, który zdecydowałby się na prowadzenie działalności „pod gruszą”, gdzie istnieje ryzyko małego popływu na niektóre rodzaje usług.

Usługi w miejscowościach, leżących w pobliżu większych ośrodków miejskich nie cieszą się dużym wzięciem. Ludzie dojeżdżając do pracy w miastach tam korzystają z ofert zakładów. Swego czasu w Suwałkach otwarto damski salon fryzjerski. Spławił go po trzech miesiącach, gdyż tamtejsze panie wolały układać fryzury w niedalekich łapach.

Jeszcze gorzej jest z niektórymi rodzajami usług bytowych. Na przykład w gminie Białowieża jest 21 rzemieślniczych zakładów, w tym tylko jeden krawiecki. Przeważa diubaniina pamiętek w drewnie; brak fryzjera, placówek naprawy sprzętu gospodarstwa domowego czy radiowo-telewizyjnego. Nie lepiej jest w Suwałkach (dwanaście zakładów), Nowym Dworze (sześć zakładów) czy Mielczewie i Koryelnie (po pięć placówek w gminach).

W woj. łomżyńskim cierpią

na niedostatek rzemieślniczych usług gminy Przyszluty, Nowogród i Szczuczyn; w Suwalskim — Miki, Orzysz, Pozezdrze i Mikołajki. Mieszkańcy wsi zabiegają o punkty naprawy sprzętu gospodarstwa domowego. Trudno się dziwić, skoro w br. w regionie działalności białostockiej Izby Rzemieślniczej było jedynie 25 zakładów tego typu, z czego we wsiach — zaledwie 20 proc. W woj. białostockim — jeden i w woj. suwalskim — dwa. Dlaczego? Rzemieślnicy twierdzą, że główną tamą jest brak części zamiennych.

We wsiach naszego regionu wzrosła nieco ilość rzemieślniczych zakładów, zajmujących się naprawą sprzętu rolniczego — coraz więcej gospodarstw ma własne maszyny. Trudno przy tym ciągnąć sprzęt do POM, gdyż czas rolnika jest cenny, więc tego typu zakłady mają raczej bytu. Szkoda, że na wsi działa ich tylko 41.

Nie różnie dostatecznie szybko ilość rzemieślniczych zakładów usługowych we wsiach naszego regionu mimo, że stosuje się wobec potencjalnych kandydatów rozmaite preferencje. Prowadzący usługi poza miastami zwołnili się przez dwa pierwsze lata od podatku, bank chętnie udziałał im kredytów. Gminne Rady Narodowe mogły zwolnić ich z obowiązku wzbogacania taw. funduszu miejsko-gminnego. Na tym jednak kończą się realne możliwości pomocy.

W wielu dziedzinach przeszkadzają niedostaki w zakresie zaopatrzenia w potrzebne materiały i surowce. Z pozyskaniem materiałów budowlanych na przykład są tak wielkie trudności, że mi-

mo zapotrzebowania wsi na tego rodzaju usługi wojewodowie nie byli w stanie zapewnić pomocy przy ich przydziałach. A może pokusić się o pomoc innego rodzaju? Ramach akcji „Zmiana dla rolnictwa”? Można przecież zobilżować rzemieślniczych producentów materiałów budowlanych do preferowania przy sprzedawaniu wyrobów, swych kolegów z branży.

Rozważanie w rzeczywistości możliwości świadczenia usług przez rzemieślników na wsi utrudniają przedstawiciele rolniczych „lewizn”, trudnych do uchwycenia. Zjawisko świadczenia usług bez zezwolenia występuje szczególnie często w budownictwie gdzie niby to sąsiad sąsiadowi pomaga przy wnoszeniu chałupy czy obory, a faktycznie jest to chałtura, bez uprawnień i podatków. Podobnie jest w krawiectwie, gdzie kumoski szycia „dla rodziny”, zgarniając za to spore profity.

Nie wszędzie wieś cierpi na niedostatek usług; niektóre miasteczka i gminy nasycone są zakładami tego typu. W gminie Juchnowiec Dolny działa 103 rzemieślnicze punkty usługowe, w Bransku — 93, niewiele mniej jest w Tykocinie czy Supraślu. W woj. łomżyńskim uprzywilejowane są pod tym względem m.in. gminy Czyżew, Łomża, Ciechanów i Sokół, a w Suwalskim — gminy Augustów, Suwałki i Elk.

Z rozmów z rzemieślnikami i ich władzami można wysnuć wniosek, że wsiom, zwłaszcza leżącym tam, gdzie diabeł mógł dobrać, nie należy obiecywać poprawy ilościowej w dziedzinie usług. Nadal trzeba będzie telepać się po tego rodzaju świadczenia do większych ośrodków administracyjnych. Jedynie miasta i miasteczka mogą jeszcze liczyć na korzystne zmiany.

Dopóki jednak nie poprawi się sytuacja zaopatrzeniowa rzemieślników na wsi, będzie ona częściej pociągać w prasie niż doświadczyć dobrodziejstwa ich funkcjonowania na własnej skórze.

MICHAŁ PIEKAREK

Suwalski sposób na technike i organizację pracy

Uzdrowianie służby zdrowia

Z doświadczeń wynika, że jeśli w służbie zdrowia coś się wynajduje, są to niewątpliwie choroby, a poprawianie dotyczy wyłącznie zdrowia i kondycji organizmu. W Suwałkach zmieniono ostatnio ten stereotyp biorąc się za wynalazczość pracowniczą. Powstał jedyny na razie w regionie Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji przy Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego.

Tym samym uczyniono kolejny krok w kierunku uzdrawiania samej służby zdrowia, której daleko do doskonałości w dziedzinie organizacji, obsługi pacjentów, stanu techniki, diagnostyki itd. Przypomnijmy sobie, że racjonalizacja może skutecznie zapobiec starzeniu się i awariom sprzętu, niwelować luki w środkach inwestycyjnych, ułatwiać pracę personelu i życie schorowanym ludziom.

Okazało się, że warto i można brać się za innowacje w Zespołach Opieki Zdrowotnej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego, Wojewódzkim Zespole Metodczym, Wojewódzkiej Szpitalu Zespołowym. Nie bo niby dlaczego sfera produkcyjna miała pozostać monopolistą w zakresie nowatorskich pomysłów?

Inicjatywę powołania Klubu, w którego 28 osobowych zarządzie reprezentowane są wszystkie branżowe jednostki, przypisać można Wydziałowi Zdrowia UW. Współpracując z Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji wziął się on energicznie za realizację

przedsięwzięcia i w ciągu dwóch miesięcy zdziałał niemało. Oczywiście bardzo pomógł doping ze strony wiceministra Zdrowia i Opieki Społecznej, który dostarczał w podstępnych placówkach wyjątkową posuchę na usprawnienia zechciał wydać kilka aktualnych zaleceń. Inna sprawa, że nie we wszystkich województwach potraktowano problem tak serio jak w Suwalskim.

Tutaj, w krótkim czasie opracowano i przyjęto statut oraz perspektywiczny plan pracy Klubu. Niebawem ukaże się zarządzanie głównego lekarza wojewódzkiego mające po części charakter instrukcji dotyczącej zagadnień związanych z pracownictwem ruchem wynalazczym w służbie zdrowia. W załączeniu znajdują się założenia jednolitego systemu ustalania wynagrodzeń twórców projektów przynoszących niewymierne efekty.

Odbiło się już szkolenie dyrektorów naczelnych wszystkich podstawowych jednostek oraz dyrektorów ekonomicznych i głównych księgowych.

Bloki w Kleosinie

We wrześniu ub. roku w Juchnowcu powstała Gmina Spółdzielni Mieszkaniowa. Należy do niej około 400 kandydatów, potrzeby w budownictwie są jednak o najmniej trzykrotnie większe.

W najbliższych latach zaplanowana jest budowa trzech bloków o 140 mieszkaniach w Kleosinie, w dalszym etapie, po r. 1988 powstanie następne budynki.

Wśród członków Spółdzielni są m.in. pracownicy Urzędu Gminy, którzy uzyskując mieszkania, będą czuli się bardziej związani swoimi miejscem pracy. W obecnej chwili z 38 urzędników siedmiu legitymuje się wyższym wykształceniem, jak na potrzeby małego ośrodka jest to więcej kadry niż przygotowania do wypełniania swoich obowiązków. (fb)

Goodwin wspinał się dwoma etapami. Najpierw pokonał 335 m ściany, czyli około 100 pięter, po jednej stronie wieży, a następnie po krótkim odpoczynku przeszedł na drugą stronę i przemierzył pozostałe 290 metrów.

Przed nim próbował dokończyć też sztuki alpinisty, ale udało im się dotrzeć jedynie do połowy, po czym zrezygnowali. (P)

Przygotowuje się podobne zajęcia dla doradców technicznych. Problematyka ta włączona została do szkoleń Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego.

Wydaje się, że uczyniono w tym względzie więcej, niż w niejednej przemysłowej branży, gdzie wynalazczość pracowników kuleje m.in. ze względu na niedoinformowanie i niedostateczne kwalifikacje służących się jej rozwojem.

Oryginalne muzeum

Ruchomymi schodami na dno oceanu

Światowej sławy oceanolog francuski, Jacques Cousteau zapowiedział budowanie w podziemnych sferach hal parujących oryginalnego Muzeum Morskiego, które dąłoby zwiedzającym złudzenie przebywania na dnie morza. Zjeżdżaliby się tam 25-metrowymi schodami ruchomymi. Według projektu J. Cousteau, muzeum zajmowałoby powierzchnię 6 tys. metrów. A oto jego główne atrakcje:

Podróż do głębin oceanu rozpoczęła by się od kosmicznej wyprawy i lotu przez cały nasz system słoneczny, zakochanego odkryciem w nim jednej planety, której powierzchnia w 70 proc. jest pokryta beznierem wód morskich i oceanów. To właśnie Ziemia. Uczyni francuski oceanolog zwrócić szczególną uwagę na „wodną planetę”, aby widzieć jej piękno a człowiekowi lepiej ją chronić. Do tego faktu trzeba przygotować dzisiejsze i przyszłe pokolenia.

Oto myśl przewodnia tego muzeum. Wehikuł kosmiczny trafia na Ziemi na wielką burzę morską i tonię. A teraz już bardziej spokojnie może podglądać morską faunę i flo-

re: ukrywane są w grotach rekiny i ośmiornice. Będą też wraki zatopionych statków. Pokazana zostanie praca nurków przy wietrach wiertniczych. Jedną z atrakcji będzie 25-metrowy błękitny wieloryb, w którego wnętrzu można spokojnie spacerować, jak to czynił biblijny Jonasz.

(P)

Najciaśniej w Hongkongu

Niewielki Hongkong jest — zdaniem demografów — największym fenomenem, jeśli chodzi o gęstość zaludnienia.

Jak wiadomo, Hongkong jest obecnie pod zarządem brytyjskim, ale — zgodnie z podpisanym porozumieniem — w 1997 r. wróci do Chin.

Otóż w 1981 r. w Hongkongu mieszkało ledwie 370 tys. ludzi. W 1991 r. już 1,6 mln. ale wojna

robiła swoje i w 1993 r. jest znów tylko 600 tys.

Po wojnie, do dziś, Hongkong przeżywa okres rozkwitu. W 1946 roku było znów 1,3 mln. mieszkańców. W 1961 r. — 4 mln, w 1981 r. 5,1 mln. Obecnie — 5,5 mln i to na powierzchni 1,068 km kw.

Zdaniem demografów, jest to obecnie najbardziej zaludniony skrawek naszej ziemi. Na kilometr kwadratowy przypada tu 5,160 ludzi.

(P)

Gdy pogoda niepewna i czasu wolnego sporo

Video działa jak magnes

Wakacje kojarzą się na ogół z koloniami i obozami, z górami, morzem i jeziorami, wreszcie z plecakiem i kolorowymi spódnicami; jednym słowem z pełnym relaksem i wypoczynkiem. Niestety, nie wszystkie dzieci wyjechały poza miejsce zamieszkania i spora grupa spędza wakacje w miejscach swego zamieszkania.

Co robić, gdy na oglądanie telewizji nie ma się ochoty, a pogoda nie sprzyja plażowaniu i kąpielom. Okazuje się, że propozycji spędzenia wolnego czasu jest wiele — w każdym razie tak zapewniają informatorzy wydane przez wydziały kultury i sztuki województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Przyjrzyjmy się jednej z takich propozycji. „Lato z filmem” — pod takim hasłem Okręgowe Przedsiębiorstwo

Rozpowszechniania Filmów w Białymstoku dobrało na okres wakacji, a także urlopów, repertuar. Dominuje w nim film rozrywkowy, a więc komedie i filmy muzyczne, a dla dzieci i młodzieży proponowane są filmy przygodowe bądź rysunkowe, czasami fantastyczne. Cenne jest to, że kierownicy kolonii i obozów mogą wybierać i zamawiać filmy, które podobają się ich podopiecznym.

W Oleku, Augustowie i Suwałkach, a więc w miejscowościach najchętniej odwiedzanych przez turystów, dodatkowo uruchomiono wypożyczalnię filmów, aby skrócić okres wyczekiwania na kopie.

Wiele kin w godzinach rannych wyświetla filmy dla dzieci i młodzieży (w Białymstoku głównie kino „Syrrena”).

Od kilku dni przed białostockim kinem „Forum” na długo przed godz. 10 (godzina rozpoczęcia seansu) zbiera się młodzież. W każdy bowiem wtorek, środa, czwartek i piątek wyświetlane są tutaj filmy w technice video. Miejski Dom Kultury wypożyczając kasety od osób prywatnych i OPRF proponuje widzom baśnie i bajki rysunkowe, filmy fantastyczne, muzyczne, bądź przygodowe. Ale najwięcej chętnych wybiera filmy karate i kung-fu.

W miniony czwartek przed kinem „Forum” spotkali się tylko kolonistów, ale również wielu młodzieńców, którzy nie bardzo wiedzieli jak spędzić przedpołudnie, gdy pogoda niepewna i czasu wolnego sporo. Rozmawialiśmy z kilkoma widzami. Andrzej Kisilowski wraz ze swymi ko-

legami uważa, że propozycja MDK jest cenna.

— Jestem tutaj — powiedział — po raz drugi. Obejrzałem wcześniej „Wojnę karatek” a teraz czekamy na „Młodego mistrza karate”. Inne filmy mogę obejrzeć w kinach, a karate głównie w wersji video. Zresztą samo słowo video działa jak magnes.

W ciągu roku szkolnego — podpowiada Łukasz Waśniewski — nie ma za wiele czasu na pójście do kina i w ogóle na rozrywkę. Film obejrzeć jako rozrywkę i dlatego chętnie oglądam nawet dziecinne przygody Bolka i Lolki.

„Lato z filmem” nabiera rozpędu i dla przykładu w Siewalskim wypożyczalnia mogą obejrzeć okrzykane „E.T.” a w Augustowie nowy polski film „Porwanie w Tuluuristanie”. Coraz głośniejszy mówi się również o sierpniowej imprezie OSAK, na której również głośno powinno być o sztuce filmowej. Zobaczymy. (kp)

Telekomunikacja — ważna dla społeczeństwa i gospodarki

niem, które ułatwiłoby życie, zwłaszcza na wsi.

Wezwanie lekarza czy weterynarza, załatwienie pilnych gospodarskich spraw nasycać wiele trudności. Nie więc dziwnie, że na sesjach elekcyjnych Rady Narodowej w Oleku są częstym zjawiskiem interwencje dotyczące telefonów na wsi.

Również w miastach, szczególnie w Suwałkach, braku w dziedzinie telekomunikacji są bardzo odczuwane. Dotyczy to również braku automatycznych połączeń w województwie. Mieszkańców Sejn bulwersuje brak decyzji budowy placówki pocztowo-telekomunikacyjnej, mimo że od wielu lat plac jest przygotowany na ten cel.

Wiele do życzenia pozostawia jakość uzyskiwanych połączeń telefonicznych. Niemalże kłopotów przysparzają awarie napowietrznych linii.

Eliminacja zaniebadań jest sprawą pilną i nie tylko ze względu na zapewnienie właściwej obsługi telekomunikacyjnej i pocztowej setkom tysięcy turystów przyjeżdżających na wypocznik. To problem o dużym znaczeniu społecznym i gospodarczym.

J. NOWAKOWSKI

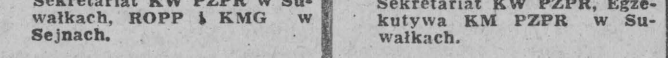
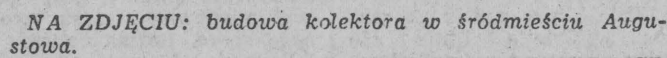
Skąd ta astma?

Amerkańscy eksperci do spraw zdrowia podali, że niebezpiecznym jest spożywać tzw. szynki dani, t.j. frytki i hamburgery, gdyż zawierają one konserwanty, metakalority, wywołujące astmę. Z tego właśnie powodu zastradło na chorobę blisko 200 tys. Amerykanów, przeważnie dorosłych.

Objawy astmy mogą wystąpić już w ciągu 30 minut po spożyciu hamburgerów lub frytek: charakterystyczny jest gwałtowny napadami kaszlu i bólem w klatce piersiowej. (kp)

Niedawno w Gliżycach odbyły się żeglarskie regaty Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Od lutra zaczynała się zaś na niebie. Nieogłośc młodzi mistrzostwa makroregionalne warszawsko-mazurskiego badacie eliminacjami do XIII OSN Juniorów. Wstąpił w nich osiemdziesięciu uczestników. Wolewiczowski służył nie prezentować hada. Żeglarska Pisma

Uroczyste otwarcie imprezy nastąpi w niedziłę, 13 bm o godzinie 9 przy Międzyzakładowym Wodnym Ośrodku Sportowym przy ul. L. Bornej. Od godz. 11 rozpocznie pierwszy wyścig. Zakończony wodow. w których młodzież rywalizowała będzie w klasach: 400, 470 i 600 oraz na klasę ze sternem (division). Wyniki zawodów



DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Sejnach OGŁASZA DODATKOWY NABÓR DO KL. I w roku szkolnym 1986/87

do niżej wymienionych szkół:

1. Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Rolnictwa na podbudowie szkoły podstawowej
2. Zaoczne Technikum Mechanizacji Rolnictwa (3-letnie) na podbudowie ZSZ
3. Zasadnicza Szkoła Rolnicza na podbudowie szkoły podstawowej
4. Zasadnicza Szkoła Rolnicza Filia w Puńsku — na podbudowie szkoły podstawowej

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły codziennie (oprócz sobót i świąt) w godz. 8—15.

K 4117-1

rózne

CTHE „Ultra-Serwis” — Pogotowie telewizyjne OTV Kolor — tel. 988
soboty godz. 9—13
niedziele godz. 10—14
K 4074-0

TELEPOGOTOWIE 512-245, Zawłostowski.
K 3877-0

DYWANY czyste. Tel. 510-727, Nefert.
K 3832-0

Wyrazy głębokiego współczucia Z RODZINIE z powodu zgonu

Jana Kruszwskiego

dyplomowanego sekretarza i działacza Zarządu Wojewódzkiego TWP w Wysockim Mazowieckim składają:

członkowie Prezydium i pracownicy Zarządu Wojewódzkiego TWP w Łomży.
K 4117-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. WIESŁAWOWI KARDYŃSKIEMU z powodu zgonu

Ojca

składają:
dyrekcja, pracownicy oraz organizacje społeczno-polityczne Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa WZSR „Sch” w Białymstoku.
K 4166-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. STANISŁAWOWI SIWIKOWI z powodu śmierci

Ojca

składają:
zarząd i pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Łomży.
K 4174-1

OGRODNICTWO szklarniowe (kwiaty) przyjęło do pracy panią lub kobietę samotną. Mieszkanie za darmo, praca stała. Poznań-Umuitowo, ul. Zielona 23, Suszek.
K 4030-1

BEZPŁATNIE wysłamy katalogi najpiękniejszych odmian róż. Szarek, Wysocki, Jędrzejko, Henryk Siwierski, Górski, 87-131 Rozgarki, toruńskie.
K 1984-1

DOM, plac, ogród — sprzedam. Orzeszkowo 47, gm. Hajnówka.
K 3865-1

BLIŹNIAK murewan, światło, woda, ogród, 300 jabłoni, ośrodek, sprzedam. 19-230 Cichanowice, Parkowa 3, Borkowska.
K 4024

PRASO do stomy — sprzedam. Pleski 18, 19-275 Trzcielanie, woj. łomżyński.
K 3865-1

TARGIEC testowana, drobna, sprzedam. Grzybowo, zam. Berżanów, 16-595 Bernatki, gm. Sejny. Olsztyński 35/38, tel. 20-10.
K 1390-1

„SPOLEN” Powszechna Spółdzielnia Spożywców ulęgła zniszczeniu. Prosimy o przekazanie pomocy pieniężnej i rzeczowej. „SPOLEN” PSS w Białymstoku. Biuletyn Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Budownictwa Komunalnego w Hryniewiecach.
K 4127-1

Wyrazy głębokiego współczucia Z RODZINIE z powodu śmierci

Luby Kondrusik

składają:
dyrekcja Białostockiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Białymstoku i pracowników Zakładu Kafiarskiego w Gródzku.
K 4164-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr. TUCJI BIAŁAWSKIEJ z powodu śmierci

Matki

składają:
dyrekcja, koleżanki i koledzy z I LO w Białymstoku.
K 4173-1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Olecku

zawiadamia, że

- 1) I klasy 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY MECHANIZACJI ROLNICTWA — dla chłopców
- 2) I klasy 3-letniej ZASADNICZEJ SZKOŁY HODOWLANEJ
- 3) 5-letniego ZAOCZNEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO po klasie ósmej
- 4) 3-letniego ZAOCZNEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO po ZSZ
- 5) I klasy 3-letniego ZSZ w: filiach — Dubeninki i Banie Mazurskie.

Informacji w w/w sprawie udziela kancelaria szkoły telefon 22-51 Olecko.

K 4118-1

DYM — 8 kompletna sprzedaż.

Olsztyn, tel. 33-44-33.
K 4136-1ZAGUBIONO prawo jazdy kat. B. Roman Ostrowski, zam. Grójec.
K 1372-1POKOJ oddaję. Wąskowski 10/31.
K 3839-1

MŁODE bezdzienne małżeństwo poszukuje mieszkania z kuchnią i łazienką na rok w Białymstoku. Najlepiej w bloku. Opłata obywatelska. Może być w bonach. Oferty Biuro Ogłoszeń „3837”.

KAWALERIEK dwupokojowa w Olsztynie. Oferty Biuro Ogłoszeń „3837”.

K 3833-1

K 1390-1

K 4134-1

K 3812-1

K 4162-1

K 4163-1

K 4164-1

K 4165-1

K 4166-1

K 4167-1

K 4168-1

K 4169-1

K 4170-1

K 4171-1

K 4172-1

K 4173-1

K 4174-1

K 4175-1

K 4176-1

K 4177-1

K 4178-1

K 4179-1

K 4180-1

K 4181-1

K 4182-1

K 4183-1

K 4184-1

K 4185-1

K 4186-1

K 4187-1

K 4188-1

K 4189-1

K 4190-1

K 4191-1

K 4192-1

K 4193-1

K 4194-1

K 4195-1

K 4196-1

K 4197-1

K 4198-1

K 4199-1

K 4200-1

K 4201-1

K 4202-1

K 4203-1

K 4204-1

K 4205-1

K 4206-1

K 4207-1

K 4208-1

M-3 spółdzielca w Łomży zamieszkał na podobie w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3872”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

M-3 w Warszawie zamieszkał na Eku. Oferty Biuro Ogłoszeń „3873”.

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE BUDOWNICTWA „TRANSBUD” Katowice-Ligota ODDZIAŁ PRZEWOZOWO-SPEDYCYJNY w Gliwicach przy ul. Pszczyńskiej 306, telefon 322-858 lub 321-402

PRZYJMIE OD ZARAZ DO PRACY

- a) kierowców
 - b) mechaników samochodowych
- Chętnym do pracy zabezpieczymy zakwaterowanie w hotelach i kwaterach prywatnych z pokryciem kosztów w pełnej wysokości.
- Ponadto przyjmujemy do pracy tych, którzy nie posiadają kwalifikacji z możliwością skierowania na kurs z pokryciem kosztów przez Przedsiębiorstwo.
- Zapewniamy możliwość dobrych zarobków.
- Szczegóły do uzgodnienia na miejscu.

K 3762-00

WOJEWÓDZKI PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ w Łomży

ZATRUDNI

na terenie Łomży i Zambrowa

pracowników na stanowiska:

1. mistrza cieplowni
2. inspektora nadzoru inwestycyjnego d.s. budowlanych
3. inspektora nadzoru inwestycyjnego d.s. elektrycznych
4. palaczy kotłowni wysokopiętnych
5. spawaczy
6. monterów urządzeń i instalacji ogrzewczych
7. monterów izolacji termicznych
8. elektromonterów instalacji maszyn i urządzeń technicznych
9. pracowników niewykwalifikowanych

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w WPEC w Łomży, ul. M. Kopernika 9a.

K 3956-00

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinnie

z powodu zgonu naszego pracownika

Kol. Wacława Kubika

składają:

dyrekcja i współpracownicy PIP „Instal” w Białymstoku.

K 4157-1

K 4158-1

K 4159-1

K 4160-1

K 4161-1

K 4162-1

K 4163-1

K 4164-1

K 4165-1

K 4166-1

K 4167-1

K 4168-1

K 4169-1

K 4170-1

K 4171-1

K 4172-1

K 4173-1

K 4174-1

K 4175-1

K 4176-1

K 4177-1

K 4178-1

K 4179-1

K 4180-1

K 4181-1

K 4182-1

K 4183-1

K 4184-1

K 4185-1

K 4186-1

K 4187-1

K 4188-1

K 4189-1

K 4190-1

K 4191-1

K 4192-1

K 4193-1

K 4194-1

K 4195-1

K 4196-1

K 4197-1

K 4198-1

K 4199-1

K 4200-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. mgr. ADAMOWI

KUBIKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:

Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego Zarządu w Białymstoku.

K 4157-1

K 4158-1

K 4159-1

K 4160-1

K 4161-1

K 4162-1

K 4163-1

K 4164-1

K 4165-1

K 4166-1

K 4167-1

K 4168-1

K 4169-1

K 4170-1

K 4171-1

K 4172-1

K 4173-1

K 4174-1

K 4175-1

K 4176-1

K 4177-1

K 4178-1

K 4179-1

K 4180-1

K 4181-1

K 4182-1

K 4183-1

K 4184-1</

